

DZIEŃ DOBRY!

OZIENNIK ILUSTROWANY

W pogoni za szczątkami „Akrona” Druga i trzecia katastrofa sterowców Tragiczne prawo serji

NOWY JORK, 5.4. — Tel. wł. — Największy sterowiec świata słynny amerykański „Akron”, który wczoraj uległ katastrofie, jest już stracony.

Przez całą noc naprośno poszukiwań szczątków sterowca i sadzono już, że poszły one na dno.

Tymczasem narowiec „George Washington” nadesłał do Nowego Jorku depesze iskrowa, w której stwierdza, że napotkał na szczątki sterowca pod 39 stop. 31” szerokości i 74.12” długości.

Na miejsce wyruszyły natychmiast torpedowce amerykańskie.

Według dotychczasowych wiadomości liczba ofiar w ludziach wynosi siedemdziesiąt kilka. M. in. zginął szef urzędu lotnictwa morskigo, admirał Mofeet.

Niemiecki statek - cysterna „Phoebus” który był świadkiem katastrofy zdołał wyłowić z morza i wziąć na pokład tylko czterech członków załogi sterowca. Między uratowanymi znajduje się pierwszy oficer „Akronu” H. B. Wiley.

W kilka godzin po katastrofie „Akrona” uległ zniszczeniu drugi mniejszy, również wojskowy sterowiec amerykański „J. 3”, który wyruszył na miejsce katastrofy, na ratunek „Akrona”.

Sterowiec ten wpadł z niewyjaśnionych dotąd przyczyn do morza przyrzeciem z siedmiu członków załogi zdołano uratować tylko pięciu. Dwaj z nich, w tej liczbie komendant sterowca utoneli.

Na znak żałoby z powodu katastrofy amerykańskiego sterowca „Akron” wszystkie angielskie radiostacje przerwa swe audycje dziś wieczorem na jedną minutę.

WASZYNGTON, 5.4. Senat i Izba Reprezentantów domagała się, by katastrofa sterowca „Akron” stała się przedmiotem jak najbardziej szczegółowego śledztwa dla ustalenia celowości budowy nowych sterowców.

Wstrząsający opis katastrofy

Wyratowany kpt. Wiley po odzyskaniu przytomności udzielił wyjaśnień, pozwalających ostatecznie ustalić przyczyny i przebieg tragicznej katastrofy.

Kpt. Wiley stwierdza, że sterowiec na wysokości 1.550 mtr. dostał się nagle w krąg szalonej burzy.

Przez pewien czas okręt powietrzny znajdował się wśród oślepiających błyskawic i huraganu tak szalonego, że

stery odmówiły posłuszeństwa.

W czasie wykroczenia sterowca w celu wyprowadzenia go z ogniska burzy, stery zostały zerwane.

Zadecydowało to o losach okrętu.

Sterowiec zaczął szybko opadać.

Wyrzucono cały balast i przez pewien czas zdołano utrzymać się na wysokości

około 300 m.

Była to jednak tylko przerwa krótkotrwała. Po pewnym czasie sterowiec zaczął opadać szybciej i nie już nie zdołało zatrzymać katastrofy.

Nastąpiło niezwykle silne zdziwienie z powierzchnią wzburzonego oceanu. Zarówno siła uderzenia, jak też potężne fale morskie dosłownie zgnioty i poszarpały statek.

Wśród blasku błyskawic ujrzał kapitan załogę, czepiając się resztek sterowca i grotnadki ludzi, usiłujących pływać wśród wzburzonych fal.

Było to ostatnie wrażenie i wspo-

mnienie katastrofy.

Kpt. Wiley podniósł bohaterską odwagę załogi sterowca „Akron”, która do ostatniej chwili zachowała całkowitą dyscyplinę i nie poddała się panice.

Oredzie żałobne prezydenta Roosevelta

W związku z katastrofą okrętu powietrznego „Akron”, prezydent Roosevelt wydał oredzie żałobne, w którym określa poniesioną stratę, jako największe nieszczęście narodowe Stanów Zjednoczonych.

„E. IX” pękł na dwoje

PARYŻ, 5.4. (tel. wł.). W parę godzin po wstrząsającej katastrofie sterowca amerykańskiego „A-

cron”, podczas gwałtownej burzy uległ katastrofie największy francuski balon sterowy typu półsztywnego „E. IX” o pojemności 10.000 m. sześć.

W czasie lądowania sterowca wielka wichura między Rochefort i Lorient rzuciła sterowiec o ziemię, miażdżąc kabinę. Z 12 ludzi załogi ciężkie rany odnieśli kapitan i jeden kadet.

Sterowiec „E. IX” był oddany z warsztatów do służby dopiero przed

paru miesiącami

i odbywał podróż ćwiczebną z Rochefortu wzdłuż wybrzeża do Lorientu. Uderzenie o ziemię było tak gwałtowne, że kadłub sterowca

pękł na dwie części.



„Akron” — największy sterowiec floty powietrznej Stanów Zjednoczonych, który uległ katastrofie.

59.000 robotników łódzkich stanęło przy warsztatach

ŁÓDŹ, 5.4. — Tel. wł. — Dziś już od samego rana Łódź pracuje normalnie. Ruszył cały wielki średni przemysł. Przy warsztatach stanęło dziś przeszło 50.000 robotników.

Nie podjęto dotychczas pracy tylko w niewielu drobnych niezrzeszonych fabrykach, które nie zdążyły wczoraj podpisać w inspektoracie pracy nowej umowy.

W Zgierz ma dziś popołudniu nastąpić podpisanie umowy.

Schloesserowska Manufaktura w Ozorkowie jest nieczynna. Przed bramami zakładów zgromadziło się 2.000 robotników, którzy czekają na pojawienie się fabrykanta p. Vogla.

W Pabjanicach uruchomiono wszystkie fabryki, prócz Kindlera.

W zakładach Kruschego i Endera wybuchł zatarg, gdyż do pracy stawili się także 60 robotników, zredukowanych jeszcze przed strajkiem. Zajęli oni swe dawne miejsca przy warsztatach.

Zarząd fabryki nie chciał się zgodzić na ich przyjęcie do pracy, a wówczas pozostali robotnicy zaprzestali pracy. Przerwa w pracy

trwała od rana do godz. 12-ej w południe, gdy administracja wydała owym 60 robotnikom zaświadczenia dla uzyskania zapomogi oraz wypłaciła im zaległości urlopowe.

Ratusz na licytacji w Rudzie Pabjanickiej

ŁÓDŹ, 5.4. — Tel. wł. — Magistratowi Rudy Pabjanickiej grozi wystawienie na licytację.

Były burmistrz tego miasta dr. Bogusławski, naczelny lekarz Kasy Chorych, nabył dla miasta 12 morgów ziemi za 230.000 zł. od niejakiego Weigta.

Dotychczas magistrat wpłacił a-

Sm. erć biskupa ś. p. ks. dr. Nowaka

PRZEMYSŁ 5.4. Biskup przemyski Anatol Nowak zachorował w ubiegły piątek na ostre zapalenie płuc, a dzisiaj zmarł koło godz. 6-ej rano. (PAT).

Morderca listonosza przed sądem doraźnym

TORUŃ, 5.4. Rozprawa doraźna przeciw mordercy listonosza Mossakowskiemu, została wyznaczona ostatecznie na dzień 20 b. m.

Rozprawa ta wzbudziła w Toruniu ogromną sensację.

W dniu wczorajszym generałny sekretarz Sądu Okręgowego obłożony był przez tłumy ludzi, którzy zapisywali się na listę wstępu na rozprawę.

Rokowania między Zw. Przemysłowców i włóknierzami Obustronne sankcje wobec łamiących zbiorową umowę fabrykantów

Zgodnie z zapowiedzią rozpoczęły się wczoraj zrana w inspektoracie pracy rokowania w sprawie likwidacji strajku włókienniczego w Białymstoku. Ze strony przemysłowców wzięli w nich udział członkowie zarządu Związku Przemysłowców ze swym prezesem na czele. W ten sposób nawiązane zostały pertraktacje bezpośrednie.

Konferencja trwała pięć i pół godzin. Przemysłowcy uzależnili rozmowy na temat cennika od uprzedniego uzgodnienia kwestii sankcji wobec tych przemysłowców, którzy łamać będą umowę zbiorową, jaka zostanie zawarta. Uzasadnili to tem, że ci przemysłowcy, którzy obniżają nadmiernie płace, z jednej strony krzywdzą robotnika, a z drugiej konkurują z innymi fabrykami, które takich obniżek nie zastosowały, i zaproponowali, aby związki zawodowe robotnicze wzięły w swe ręce sprawę sankcji wobec takich fabryk, aż do ich unieruchomienia. Ze swej strony Związek Przemysłowców obiecał również stosowanie sankcji w postaci wyłączenia z związku i t. d.

Kwestję tę postanowiono omówić na posiedzeniu popołudniowym i przystąpiono do dyskusji nad 13 punktami żądań robot-

ników i ośściowo je uzgodniono.

Wobec tego, że obie strony znalazły wspólny język porozumienia, na popołudniowej konferencji, jaka odbyła się w lokalu Zw. Przemysłowców, inspektor pracy, p. Fedeki, nie brał już udziału. Doszło na niej do uzgodnienia pozostałych postulatów, wysuniętych przez robotników w owych 13 punktach, a następnie obie strony ustaliły, że stosować będą wobec łamiących umowę zbiorową przemysłowców włókienniczych proponowane na rannem posiedzeniu sankcje.

Zajęto się wreszcie sprawą cennika z 1932 r. Związek Przemysłowców zaproponował przyjąć płac niższych o 20 proc.

Kolno protestuje

Jak donoszą z Kolna, na placu przed kościołem odbył się wiec protestacyjny przeciw rewizjonistycznym zakusom niemieckim. Przemawiali pp. Piotr Roszkowski i Duda.

Cudem uszli z życiem

Z pod gruzów wydobyto dwie osoby

Straż ochotnicza pożarna w Łomży zaalarmowana została wczoraj o północy wieścią, że

zawalił się dom przy ul. Farniej Nr. 8, należący do Franciszka Bujnowskiego, rzeźnika. Stwierdzono, że jednopiętrowa murowana oficyna rozsypała się zupełnie; wśród resztek podłogi na piętrze wisiały łóżka, szafy i różne sprzęty domowe. Cały dobytek Bujnowskiego został zniszczony.

Bujnowski, jego szwagierka i służąca tylko cudem nie zostali zmasakrowani. Bujnowski, kiedy obudził go silny wstrząs i brzęk wypadających szyb, zdołał wyskoczyć z łóżka i wydołał się przez dolne drzwi. Za ledwie się przecisnął — zawalił się dach, a równocześnie zarysowały się fundamenty. Szwagierkę Bujnowskiego uratowała szafa, która utrzymała belki walące się sufitu i utworzyła coś w rodzaju pomostu. Wydobyto ją z pod gruzów wraz ze służącą, która doznała jedynie obrażenia nóg.

Policja łomżyńska prowadzi dochodzenie dla stwierdzenia przyczyny katastrofy.

xx

Bojkot towarów niemieckich

Ludność żydowska w Białymstoku przystąpiła do bojkotu towarów niemieckich. Odnosna decyzja zapadła na odbytym onegdaj wieczorem w lokalu tułtejszej gminy wyznaniowej żydowskiej zebraniu przedstawicieli wszystkich żydowskich organizacji gospodarczych oraz wolnych zawodów (lekarze, aptekarze, dentyści i t. d.). Mówcy podkreślali konieczność energicznego przeprowadzenia akcji bojkotowej, jako odwetu za prześladowania w Niemczech. Wyłoniony został komitet bojkotowy, któremu zebrani zlecieli, by umieścić w oknach sklepowych napisy: „Nie żądacie towarów z hitlerowskich Niemiec” i wezwał kupców do odwołania poczynionych zamówień.

Na zebraniu poruszono również sprawę wejścia w porozumienie z Z. O. K. Z. w związku z agresywnym stanowiskiem Hitlera wobec Polski.

Akcja bojkotowa rozpoczęła się w Białymstoku już wcześniej. Cofnięto cały szereg zamówień na towary niemieckie, i w związku z tem przybyło do Białegostoku kilku agentów firm niemieckich. Jak podaje jedno z pism żydowskich, kupcy żydowscy wstydzą się przejść z nimi przez ulicę.

x

APOLLO

DZIŚ PREMIERA Początki: 6¹⁵, 8¹⁵, 10¹⁵

Ceny od 54 gr. w tym 5 gr. na Fundusz Pracy

GENIUSZ ROSYJSKI I WDZIEK FRANCUSKI

Sowiecki reżyser FEODOR OZEP stworzył dla wytwórni francuskiej „PATHE NATAN” arcyciły p. t.

CO MOŻE

FIGLARNA TREŚĆ
ŚLICZNA MUZYKA

IMPONUJĄCA WYSTAWA
PYŚNA INTRYGA

PARYŻ

(MIRAGES DE PARIS)

Przygody młodziutkiej pensjonarki rzuconej w szalony rytm życia stolicy świata.

W rolach głównych

rewelacja Paryża

JACQUELINE FRANCEL

i kapitalny

ROGER TREVILLE

PONADTO

Jedyny film z procesu

GORGONOWEJ

Wizja lokalna na miejscu zbrodni

oraz najnowszy Tygodnik „FOXR” m. in. pożar Reichstagu w Berlinie

LECZNICA

LEKARZY-SPECJALISTÓW

Białystok, Mazowiecka 5, tel. 1-38.

Porada 3 zł.

Choroby wewnętrzne, nerwowe, dzieci. Porady dla matek karmiących. Chirurgiczne, oczu, nosa, gardła, uszu. Kobięce, akuszeria. Porady dla ciętarń. Skórne, weneryczne. Analizy. Rentgen. Gabinet dentystryczny. Lampa kwarcowa. Diatermia. Elektryzacja.

DZIŚ! MODERN DZIŚ!

BENEFIS

Artystów kina „MODERN”

Wielka dwugodzinna

REWJA (BEZ FILMU)

Niebywały, pełen humoru program

z task. współudziałem

zaproszonych artystów

WYBOR

Miss Białystok

NA ROK 1933

(królowej i vicekrólowej)

PIĘKNE NAGRODY

MIEJSCA NUMEROWANE

Początek programów o godz. 7 19 wiecz.

Ceny miejsc

Parter 54 gr., 80 gr. i 1 zł.

BALKON: wszystkie miejsca 54 gr.

Szczegóły programu

w afiszach przed kinem

Passe-partout i bilety bezpłatne nieważne

CENY OGŁOSZEŃ: 1 mm. wiersz 1 esp. w tekście 50 gr., za tekstem 20 gr. — Drobne 15 gr. za wyraz. — Układ ogłoszeń 8 szpaltowy.

Redaktor i wyd. Ignacy Malinowski, Redakcja i Administracja Rynek Kościuszki 1, tel. 63. Drukarnia Legionowa 1, tel. 63